



Sygn. akt IV CNP 43/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Joanna Misztal-Konecka

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi powoda  
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku  
Sądu Okręgowego w L.  
z dnia 1 marca 2017 r., sygn. akt II Ca [...],  
w sprawie z powództwa R. N.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście C. i Wojewodzie [...]  
oraz Agencji Nieruchomości Rolnych z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 marca 2019 r.,

**I oddala skargę,**

**II nie obciąża R. N. kosztami postępowania skargowego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił apelację powoda R. N. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 lipca 2016 r., którym zostało oddalone powództwo w stosunku do Skarbu Państwa – Starosty C. i Wojewody [...] oraz Agencji Nieruchomości Rolnych w W. (dalej: ANR, Agencja) o zapłatę odszkodowania, odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

W toku rozpoznania sprawy Sąd I instancji ustalił, że decyzją Naczelnika Gminy w D. z dnia 16 stycznia 1986 r. zatwierdzono projekt scalenia gruntów, w wyniku którego wydzielono dla powoda m.in. działkę nr [...], o powierzchni 0,55 ha, położoną we wsi L., gmina D.. Tytuł prawny R. N. do tej działki nie został jednak ujawniony w ewidencji gruntów i budynków. Ostateczną decyzją Wojewody [...] z dnia 30 września 1992 r. przekazano na rzecz ANR m.in. tę działkę. W dniu 9 lipca 2004 r. Agencja zawarła umowę sprzedaży, na podstawie której zbyła wymienione w umowie nieruchomości, w tym działkę nr [...], za cenę 65.700 zł, małżonkom A.. Na podstawie tej umowy dla nieruchomości nią objętych założono księgę wieczystą nr [...] i w dziale II wpisano jako właścicieli R. J. A. i I. M. A. na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej. Na podstawie umowy o podział majątku wspólnego z dnia 2 stycznia 2008 r. wpisano w dziale II tej księgi małżonków A. jako współwłaścicieli po 1/2 części, zaś na podstawie umowy darowizny z dnia 9 stycznia 2009 r. wpisano jako współwłaścicielkę w 1/2 części M. S. A.. W chwili obecnej w księdze wieczystej wpisane są: I. M. A. i M. S. A. jako współwłaściciele po 1/2 części.

Na podstawie umowy darowizny z dnia 17 października 1996 r. R. N. wraz z żoną L. N., działając również w imieniu i na rzecz małoletniego syna T. N., w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej, darowali synowi niezabudowane nieruchomości rolne, położone w miejscowościach M., L., K., H.. Od tego czasu R. N. nie prowadzi działalności rolniczej, a występuje do Agencji o dopłaty jako pełnomocnik T. N.. Do chwili obecnej R. N. nie objął fizycznie w posiadanie działki nr [...] w L..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako niezasadne, gdyż powód nie wykazał, aby doszło do popełnienia na jego szkodę przez jednostki organizacyjne Skarbu Państwa czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c., a powoływane okoliczności faktyczne nie są powiązane ze sobą w taki sposób, aby można było uznać, że między nimi a wywodzonymi z nich następstwami istniał adekwatny związek przyczynowy. Powód jako działanie jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, które – jego zdaniem – wyrządziło mu szkodę, postrzegał nieujawnienie w ewidencji gruntów i budynków decyzji Naczelnika Gminy D. z dnia 16 stycznia 1986 r. w sprawie zatwierdzenia projektu scalenia gruntów położonych we wsi L., gmina D., na podstawie której wydzielono powodowi m.in. grunty oznaczone jako działka nr [...]. Z tego względu, jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, wskazał Starostę C., który aktualnie prowadzi ewidencję gruntów i budynków. Wpis w ewidencji gruntów lub jego brak (nieujawnienie zmiany stanu prawnego w ewidencji) nie może być jednak oceniany w kategorii zdarzenia wywołującego szkodę w majątku powoda. Zapisy ewidencyjne, tworzące treść wpisów w rejestrze gruntowym, nie mogą być decydujące dla bytu prawa podmiotowego o charakterze bezwzględnym, jakim jest własność. Wpisy w ewidencji mają charakter wtórny w stosunku do stanu prawnego, a ich ewentualna niezgodność ze stanem rzeczywistym nie może prowadzić do zniweczenia skutków nabycia określonego prawa. Za istotniejsze Sąd Rejonowy uznał wydanie w dniu 30 września 1992 r. decyzji Wojewody [...], co mogłoby być ewentualnie postrzegane w kategoriach zdarzenia wywołującego szkodę w majątku powoda. Niemniej ta decyzja nie została dotychczas uchylona w jakimkolwiek trybie przewidzianym prawem; brak jest również decyzji nadzorczej stwierdzającej jej wydanie z naruszeniem prawa. Jest to decyzja ostateczna i prawomocna, a więc sąd powszechny nie jest władny orzec, że jej wydanie było sprzecznym z prawem czy też zawinionym działaniem, z którego powód może skutecznie wywodzić swoje roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 417 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, bezpodstawne jest także powództwo skierowane przeciwko ANR, której działania nie były bezprawne, czy zawinione; wszelkie jej działania dotyczące działki nr [...] były zgodne z prawem. Tę działkę

Agencja otrzymała na podstawie prawomocnej i ostatecznej decyzji Wojewody [...] z dnia 30 września 1992 r., z której wynikało, że stanowi ona własność Skarbu Państwa. Następnie działka została wyceniona i zbyta przez Agencję zgodnie z obowiązującymi przepisami, na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 9 lipca 2004 r., w wyniku przeprowadzonego ustnego przetargu nieograniczonego. W umowie zostały szczegółowo opisane wszystkie dokumenty, które zostały dołączone do umowy, a które uprawniały ANR do sprzedaży tej nieruchomości.

Ponadto powód nie udowodnił faktu wyrządzenia mu szkody, w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Powód postrzegał wyrządzoną mu szkodę przede wszystkim jako „utrata” działki nr [...], ale nabycie własności nieruchomości od osoby nieuprawnionej jest możliwe jedynie wtedy, gdy nabywca nabywa nieruchomość od osoby wpisanej w księdze wieczystej – niezgodnie z rzeczywistością – jako jej właściciel, jeśli umowa ma charakter odpłatny, a nabywca działa w dobrej wierze. Jest to nabycie w warunkach tzw. rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, uregulowanej w art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (aktualnie: Dz.U. z 2018 r. poz. 1916 ze zm.; dalej: u.k.w.h.). W chwili zawarcia umowy sprzedaży z dnia 9 lipca 2004 r. księga wieczysta dla działki nr [...] nie była prowadzona, a została założona dopiero po zawarciu tej umowy. W takim stanie rzeczy nabywców nieruchomości, tj. małżonków A., nie chroniła rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych. Nie nabyli oni zatem skutecznie własności nieruchomości od nieuprawnionego podmiotu, jakim była Agencja, skoro własność tej nieruchomości – w świetle ostatecznej i funkcjonującej w obrocie prawnym decyzji Naczelnika Gminy D. z dnia 16 stycznia 1986 r. – nabył powód. Wprawdzie w okresie późniejszym miała miejsca umowa o podział majątku wspólnego pomiędzy małżonkami, a na podstawie umowy darowizny zawartej w akcie notarialnym z dnia 9 stycznia 2009 r. w dziale II księgi wieczystej w miejsce R. J. A. wpisano jako współwłaścicielkę w 1/2 części M. S. A., ale również w tym przypadku nabywcy udziału w nieruchomości nie chroniła rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 u.k.w.h. rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni rozporządzeń nieodpłatnych albo dokonanych na rzecz nabywcy działającego w złej wierze. Przekazanie udziału na podstawie

umowy darowizny jest rozporządzeniem nieodpłatnym. W związku z powyższym powód pozostaje właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę nr [...], a zatem nie poniósł szkody z powodu jej utraty.

Ponadto, powód nie udowodnił również, aby poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści, tj. dopłat bezpośrednich, płatności rolnośrodowiskowych, nieuzyskanych kwot z tytułu sprzedaży siana na biomasę i paszę, gdyż – jak sam przyznał – od 1996 r. nie prowadzi już działalności rolniczej, w związku z darowaniem gruntów rolnych synowi. Powód przyznał również, że gdyby fizycznie władał działką nr [...], również tą działkę darowałby synowi razem ze wszystkimi innymi swoimi nieruchomościami. W związku z tym powód nie udowodnił, że w latach 2004-2013 byłby on uprawniony do otrzymania na swoją rzecz wymienionych świadczeń.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, podzielając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, jak też dokonaną wykładnię przepisów prawa, czyniąc je podstawą swojego orzeczenia. Dodatkowo podkreślił brak adekwatnego związku przyczynowego w związku z czynnościami pozwanych, w których powód dopatrywał się źródeł szkody. Wskazywanych przez powoda przejawów szkody nie można bowiem wiązać (w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego) ze zdarzeniami w postaci wydania błędnej decyzji administracyjnej, nieujawnieniem prawa własności powoda w ewidencji gruntów, czy umową sprzedaży nieruchomości. Przemawia za tym okoliczność, że umowę sprzedaży z dnia 9 lipca 2004 r. należy postrzegać w kategorii bezskuteczności, nie przeniosła ona bowiem własności przedmiotowej nieruchomości. Powód nie utracił więc prawa własności tej nieruchomości. Dalsze elementy pojmowane przez powoda jako szkoda nie łączą się z czynnościami pozwanych (pobieranie dopłat bezpośrednich, płatności rolnośrodowiskowych i utrata spodziewanych korzyści), którzy nie umożliwiali, ani nawet nie utrudniali mu uzyskania określonych korzyści, gdyż wiązać je należy z samodzielnymi zaniechaniami powoda w postaci zaniechania objęcia gruntu w posiadanie (pomimo poinformowania go o położeniu i granicach nieruchomości oraz warunkach objęcia gruntu w posiadanie), niepobierania plonów, niezłożenia

stosownych wniosków, mogących skutkować otrzymaniem dopłat bezpośrednich, czy płatności rolnośrodowiskowych.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 marca 2017 r., zaskarżając go w całości. Zarzucił rażące naruszenie przepisy postępowania cywilnego, tj. art. 316, art. 233 § 1 i art. 227 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 k.c. i art. 361 § 2 w zw. z art. 417 § 1 k.c. Podniósł, że wskutek wydania wskazanego wyroku doznał szkody w kwocie 47.000 zł.

W odpowiedzi na skargę pozwany Skarb Państwa wniósł o jej odrzucenie, ewentualnie o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Skarga w niniejszej sprawie była dopuszczalna, albowiem z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia nie była dopuszczalna skarga kasacyjna.

W orzecznictwie wskazuje się, że za niezgodne z prawem można uznać wyłącznie takie orzeczenia, które są niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami lub z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, zostały wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa lub naruszają prawo w sposób oczywisty, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej. Jednocześnie, wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, choćby okazała się ona nieprawidłowa, nie oznacza niezgodności z prawem w rozumieniu powołanego przepisu (zob. np. wyroki SN: z dnia 9 marca 2006 r., II BP 6/05, OSNAPiUS 2007, nr 3-4, poz. 42, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 4 stycznia 2007 r.,

V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, niepubl., z dnia 26 lutego 2008 r., II BP 13/07, niepubl., z dnia 3 grudnia 2008 r., V CNP 82/08, niepubl.).

Żadna z powyższych przesłanek nie zaszła w niniejszej sprawie. W pierwszej kolejności należy wskazać, że istotna część skargi sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną materiału dowodowego, kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, albowiem dotyczy naruszenia – zdaniem skarżącego – art. 233 § 1 i art. 227 k.p.c. Skarżący nie przedstawił jednak konkretnych argumentów, z których mogłoby wynikać, z jakich przyczyn zaskarżony wyrok pozostaje niezgodny z tymi przepisami prawa procesowego. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Dotyczy ona rozstrzygnięcia o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania składu orzekającego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Zarzut w tym przedmiocie, a więc sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, może być skuteczny w sytuacji, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na który powołuje się apelujący, nie może być uznane za skuteczne, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena dokonana przez sąd przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Jeżeli więc wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego sądu nie narusza powołanego przepisu i musi się ostać, choćby dawały się z niego wysnuć także wnioski odmienne. Innymi słowy, jedynie w sytuacji, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi w sprawie dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki

formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie, Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł – na podstawie ustalonego stanu faktycznego – że R. N. pozostaje właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Bezsporne było bowiem w sprawie, że księga wieczysta dla tej nieruchomości została założona dopiero po zawarciu przez ANR umowy sprzedaży z dnia 9 lipca 2004 r. z R. J. i I. M., małżonkami A., co oznacza, że w momencie zawarcia tej umowy nie działała rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, o której mowa w art. 5 u.k.w.h. Także rozporządzenie przez R. J. A. – w ramach umowy darowizny z dnia 9 stycznia 2009 r. – udziału 1/2 części (po wcześniejszym podziale majątku wspólnego) nie podlegało ochronie na podstawie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, a to z uwagi na treść art. 6 ust. 1 u.k.w.h., albowiem ta rękojmia nie chroni m.in. rozporządzeń nieodpłatnych. Niewątpliwie, umowa darowizny stanowi takie właśnie rozporządzenie. Prawidłowo więc przyjęły sądy obu instancji, że w wyniku zawierania kolejnych umów odnośnie do przedmiotowej nieruchomości skarżący nie utracił jej własności i przysługuje mu stosowny środek ochrony, co pozostaje jednak poza niniejszą sprawą.

Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że nie można mówić o szkodzie (w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.) po stronie R. N. w zakresie kwoty 29.530 zł (co zostało ostatecznie sprecyzowane pismami procesowymi z dnia 13 marca 2013 r. – k. 70-71 i z dnia 29 października 2013 r. – k. 80-81). W związku z tym bez znaczenia pozostaje zaniechanie po stronie Naczelnika Gminy D. w postaci niewpisania prawa własności skarżącego do ewidencji gruntów i budynków (aktualnie art. 20 i n. ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne; Dz.U. z 2017 r. poz. 2101 ze zm.), które to obowiązki przejął Starosta C.. Wywody skarżącego, w znacznej części dotyczące tego, że Starosta nie był zwolniony od obowiązku weryfikowania danych ujawnionych w ewidencji i gromadzenia ich w sposób należyty, jak również, że ANR powinna zachować należytą staranność i zweryfikować dokumenty dotyczące prawa własności, nie wpływają więc na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie może

umknąć uwadze, że tak naprawdę skarżący nie kwestionował wywodów prawnych sądów *meriti*, dotyczących zastosowania instytucji rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, a w konsekwencji – przysługiwania mu prawa własności spornej nieruchomości. Podnoszone było jedynie przez niego w skardze, że „powód został pozbawiony działki i możliwości korzystania z niej”. „Pozbawienie działki” nie jest tożsame z pozbawieniem prawa własności nieruchomości, co jest kwestią prawną. Innymi słowy, pozbawienie możliwości korzystania z nieruchomości może mieć znaczenie dla niemożności uzyskania korzyści związanych z prowadzeniem gospodarki rolnej na tej nieruchomości, ale nie wpływa na ocenę prawną związaną z ustaleniem, że to skarżący jest aktualnie właścicielem nieruchomości, w związku z czym przysługują mu stosowne środki prawne zmierzające do odzyskania rzeczy objętej prawem własności. Ponieważ działka nr [...] nie wyszła *de facto* z jego majątku, nie powstała szkoda dotycząca utraty prawa jej własności. Skoro bowiem nie zachodziły przesłanki stosowania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, zachodzi nieskuteczność (bezskuteczność) czynności prawnych (umowy sprzedaży i umowy darowizny) dokonanych przez osoby nieuprawnione do rozporządzania przedmiotową nieruchomością.

Pozostała część szkody miała być związana z niezyskaniem rekompensat za nieotrzymane płatności obszarowe za lata 2004-2012, strat z tytułu płatności rolno-środowiskowych za lata 2005-2012, niezyskanych kwot z tytułu sprzedaży siana biomasę i paszę za lata 2004-2012, dopłat za 2013 r. oraz kwoty z tytułu sprzedaży siana na paszę i biomasę. Te kwoty miały więc stanowić utracone korzyści (*damnum emergens*), co miało być wynikiem zachowania się pozwanych, konsekwencją czego było pozbawienie skarżącego możliwości korzystania z działki nr [...]. Jak podniesiono w skardze: „pewnym jest, że gdyby nie brak ujawnienia działki w ewidencji i jej weryfikacji stanu prawnego, nie doszłoby do jej sprzedaży na rzecz osoby trzeciej, a powód mógłby z niej korzystać i czerpać dochody”.

Szkoda w postaci *lucrum cessans* ma zawsze charakter hipotetyczny. W orzecznictwie nie budzi jednak wątpliwości, że o takiej szkodzie decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa uzyskania określonych korzyści, gdyby nie wystąpiło zdarzenie będące przyczyną szkody”, co odróżnia podlegające obowiązkowi odszkodowawczemu szkody w postaci utraconych

korzyści od tzw. szkody ewentualnej, polegającej jedynie na utracie możliwości uzyskania pewnych wpływów (zob. np. wyroki SN: z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, niepubl., z dnia 21 czerwca 2002 r., IV CKN 382/00, MoP 2003, nr 1, s. 33, z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, niepubl., z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CSK 256/14, niepubl., z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 190/16, niepubl.). Innymi słowy, powództwo dotyczące utraconych korzyści może zostać uwzględnione wyłącznie wówczas, gdy poszkodowany wykaże, w stopniu graniczącym z pewnością, że gdyby nie wystąpiło zdarzenie, z którym związany jest obowiązek odszkodowawczy, uzyskałby on tę korzyść.

W niniejszej sprawie nie tyle nie można mówić o hipotetycznej pewności uzyskania korzyści przez skarżącego, ale wręcz przeciwnie – zachodzi pewność, że korzyści, które zostały objęte żądaniem pozwu, by nie uzyskał. Wynika to z materiału dowodowego, który sądy *meriti* oceniły zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., mając na uwadze wytyczne wskazane w tym przepisie. Wystarczy tu wskazać na zeznania R. N., że nie prowadzi działalności rolniczej od 1996 r., we własnym imieniu o dopłaty nie występuje, tylko jako pełnomocnik syna T. (k. 306). Co więcej, podkreślił, że zamiast syn korzystać z profitów tej działki, to ktoś inny będzie z tego korzystał. Tej działki by nikomu nie sprzedał, chciałby powiększyć gospodarstwo dla syna. Oczywiście całą działkę przekazałby synowi z całym gospodarstwem (k. 306). Jest to zgodne z treścią umowy darowizny z dnia 17 października 1996 r., na podstawie której skarżący przekazał synowi całe gospodarstwo rolne, ale bez tej działki (k. 62, 65-66), co jest zgodne z jego stanowiskiem, że fizycznie nigdy tej działki nie objął w posiadanie.

W konsekwencji, nie można mówić o szkodzie w zakresie *lucrum cessans* w odniesieniu do R. N., co powodowało, że nie zachodziła jedna z przesłanek odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 417 § 1 k.c., a więc powództwo i w tej części, już tylko z tej przyczyny, słusznie zostało oddalone. Wbrew wywodom zawartym w skardze, intencją R. N. nie było składanie wniosków o dopłaty we własnym imieniu i na swoją rzecz, co faktycznie prowadziłyby do powstania szkody w jego majątku, ale do dokonania takich czynności w imieniu i na rzecz syna. Podobnie, prawo własności tej nieruchomości nie było związane z chęcią prowadzenia gospodarki rolnej w celu sprzedaży płodów rolnych. Chociaż

w skardze podniesiono, jak była o tym mowa powyżej, że to skarżący miał zostać pozbawiony możliwości korzystania ze spornej działki, to materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na okoliczność ustaloną przez oba Sądy, a więc że doszłoby do darowizny tej nieruchomości na rzecz jego syna, celem powiększenia jego gospodarstwa rolnego. Z materiału dowodowego wynika wręcz, że działka nr [...] zostałaby objęta umową darowizny z dnia 17 października 1996 r., a więc – konsekwentnie – R. N. nie wystąpiłby w latach 2000. o dopłaty, jak również nie prowadziłby na tej nieruchomości działalności rolnej, która pozwoliłaby mu na uzyskanie innych korzyści, opisanych w pismach procesowych. Penalizacji cywilnej podlega nie samo zachowanie się sprawcy, ale działanie lub zaniechanie, które wywołuje negatywne skutki w majątku poszkodowanego, powiązane w sposób adekwatny z zachowaniem się sprawcy szkody. Sądy powinny mieć na uwadze, że ujemne następstwa działalności funkcjonariuszy państwowych mogą obciążać Skarb Państwa lub państwowe osoby prawne tylko wówczas, gdy zostają spełnione przesłanki odpowiedzialności przewidziane szczegółowo w przepisach kodeksu cywilnego. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa – na podstawie art. 417 k.c. – są bowiem: 1) wyrządzenie szkody przez funkcjonariusza państwowego, 2) zawinione działanie lub zaniechanie tego funkcjonariusza, 3) normalny związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem funkcjonariusza a wyrządzoną szkodą, 4) wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej funkcjonariuszowi czynności (zob. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 59 – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych). Gdy chodzi o szkodę, obowiązuje jej powszechne rozumienie na gruncie cywilistyki, tzn. obejmuje ona zarówno stratę rzeczywistą, jak i utracone korzyści. W tej konkretnej sytuacji można mówić o szkodzie w postaci utraconych korzyści, ale nie w majątku skarżącego, tylko - ewentualnie – w majątku jego syna, co pozostawało jednak poza niniejszą sprawą.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i odpowiada przepisom prawa. Wywody skargi dotyczące niezachowania przez pozwanych należytej staranności i związku przyczynowego mogłyby mieć uzasadnienie

w sytuacji, gdyby zaistniała szkoda po stronie skarżącego. Jeżeli nie zaszła jedna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, wywodzonej z art. 417 k.c., powództwo podlegało oddaleniu w całości, a więc nie można mówić o niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie.

Mając powyższe na względzie – na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c. – orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania skargowego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze w szczególności okoliczności sprawy, w tym jej przedmiot, jak również sytuację majątkową skarżącego.